



Sygn. akt IV CSK 173/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

SSA Anna Kozłowska

Protokolant Bogumiła Gruszka

w sprawie z powództwa D. Spółki Akcyjnej w D.
przeciwko Ś. Wytwórni Wódek Gatunkowych P. Spółce Akcyjnej o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 7 października 2010 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]
z dnia 14 października 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Pozwem z dnia 1 października 2007 r. D. Spółka Akcyjna wniósł o zasądzenie na jej rzecz od Ś. Wytwórni Wódek Gatunkowych „P.” Spółki Akcyjnej kwoty 195.707,66 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 grudnia 2005 r. tytułem wynagrodzenia za wykonane na rzecz pozwanej zdobienie butelek i kieliszków.

Nakazem zapłaty z dnia 2 października 2007 r., wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości. Po rozpoznaniu sprzeciwu pozwanej, tenże Sąd wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2008 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 104.813,83 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 grudnia 2005 r. a w pozostałej części powództwo oddalił. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 26 września 2008 r. oddalił apelacje obu stron od tego wyroku. Na skutek skargi kasacyjnej pozwanej Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 3 czerwca 2009 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację pozwanej i w tym zakresie przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Wyrokiem z dnia 14 października 2009 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej.

Podstawę faktyczną tego wyroku stanowią ustalenia, według których w ramach programu „S.” doszło do zawarcia między stronami trzech umów o dzieło – na wykonanie malowania i zdobienia butelek do wódek produkowanych przez pozwaną: 1) z dnia 20 listopada 2002 r. dotyczącej butelek do wódki „K.”, 2) z dnia 4 lipca 2003 r. dotyczącej butelek do wódki „Ś.” i 3) z dnia 28 października 2003 r. dotyczącej butelek do wódki „K.” i innych wódek. W pierwszej z tych umów termin odbioru dzieła ustalono na 30 listopada 2002 r., w drugiej – na 14 lipca 2002 r., a w trzeciej nie ustalono terminu odbioru. Pierwsza umowa została wykonana w całości, pozwana odebrała dzieło i zapłaciła powódce wynagrodzenie. Druga umowa wykonana została częściowo. Jeżeli chodzi o trzecią umowę, to pozwana nie odebrała 8137 butelek do wódki „K.”, 188 butelek do wódki „D.” i 4.987 butelek do wódki „W.” i nie zapłaciła powódce wynagrodzenia za malowanie i zdobienie tych butelek. Wynagrodzenie to wynosi odpowiednio: 53.779,87 zł, 1.167,35 zł i 30.965,78 zł, co łącznie stanowi kwotę 85.913,00 zł, a po uwzględnieniu 22 % podatku VAT – 104.813,86 zł.

Rozpatrując zarzut pozwanej przedawnienia dochodzonego w sprawie roszczenia Sąd Apelacyjny uznał, że jest ono przedawnione w zakresie, w jakim jest wywodzone z umowy z dnia 4 lipca 2002 r., nie uległo zaś przedawnieniu w zakresie roszczenia o wynagrodzenie za wykonanie dzieła na podstawie umowy z dnia 28 października 2003 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, skoro w umowie tej nie ustalono terminu odbioru przedmiotu zamówienia i gdy nie nastąpiło faktyczne oddanie dzieła zamawiającemu, początkowy termin przedawnienia roszczenia (art. 646 k.c.) wyznacza wezwanie do odbioru (wydania) dzieła (art. 455 k.c.). Terminem tym jest w okolicznościach sprawy dzień 30 listopada 2005 r. W fakturze VAT wystawionej przez powoda w dniu 31 października 2005 r. zawarł on bowiem wezwanie skierowane do pozwanej do odbioru dzieła i zapłacenia wynagrodzenia za jego wykonanie do dnia 30 listopada 2005 r.

Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 14 października 2009 r. zaskarżyła skargą kasacyjną pozwana. Podstawą skargi są: I. naruszenie prawa materialnego, a to art. 56, 60 i 120 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie oraz art. 451 § 3 i art. 455 k.c. poprzez ich zastosowanie i II. naruszenie przepisów postępowania: art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 321 § 1, art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. 1. Okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie obejmują wszystkie umowy zawarte przez strony, z niewykonaniem których przez pozwaną powód powiązał dochodzone przez niego roszczenie. Roszczenie to powód oznaczył – i mógł to uczynić – jako jedna kwota, zasądzenia której od pozwanej domagał się. To, że roszczenie dochodzone pozwem nie zostało w całości uwzględnione znalazło wyraz w częściowym oddaleniu powództwa. Uwzględniając powództwo częściowo, a mianowicie w zakresie w jakim dochodzone żądanie wynika z umowy z dnia 28 listopada 2003 r. Sąd Okręgowy a za nim Sąd Apelacyjny nie zasądziły kwoty większej niż dochodzona pozwem ani większej aniżeli wynagrodzenie należne powodowi na podstawie wymienionej umowy. Nie może być przeto mowy o wydaniu zaskarżonego wyroku z naruszeniem art. 321 § 1 k.p.c.

2. Zarzuty naruszenia art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. skarżąca uzasadniła pominięciem przez Sąd Apelacyjny umowy zawartej przez strony w dniu 4 lipca 2003 r. oraz twierdzeń, dowodów i zarzutów, w tym zarzutu przedawnienia, zgłoszonych w związku z tą umową. Zarzuty te są niezasadne, albowiem podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku są m.in. ustalenia dotyczące zawarcia przez strony umowy z dnia 4 lipca 2003 r. i Sąd Apelacyjny uwzględnił podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia wywodzonego przez powoda z tej umowy.

II. 1. Przedawnienie roszczeń wynikających z umowy o dzieło reguluje art. 646 k.c. Jest to przepis szczególny w rozumieniu art. 118 k.c., wyłączający zastosowanie do przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o dzieło tego ostatniego przepisu. Artykuł 646 k.c. samodzielnie określa początek biegu przedawnienia i wiąże go z dniem oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane – z dniem, w którym zgodnie z treścią umowy dzieło miało być oddane. Początku biegu przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o dzieło nie określają reguły przewidziane w art. 120 k.c. i dla jego ustalenia nie zachodzi potrzeba ani możliwość zastosowanie art. 455 k.c.

Sąd Apelacyjny błędnie utożsamiał oddanie dzieła z jego odbiorem a przez oddanie dzieła uznał wyłącznie faktyczne jego oddanie zamawiającemu i przyjął, że skoro nie doszło do tak rozumianego oddania dzieła przez przyjmującego zamówienie i skoro w umowie nie ustalono terminu odbioru dzieła to nie jest możliwe wskazanie początkowego terminu, od którego stosownie do art. 646 k.c. należy liczyć bieg terminu przedawnienia. W tej sytuacji Sąd Apelacyjny odwołał się do art. 455 k.c. Z tych samych błędnych założeń wyszła skarżąca, z tym, że jej zdaniem należy w tej sytuacji zastosować art. 120 § 1 zd. drugie k.c. Doprowadziło to ją do wniosku, że termin przedawnienia roszczenia powoda o wynagrodzenie za dzieło wykonane na podstawie umowy z dnia 28 października 2003 r. rozpoczął bieg w tymże dniu.

Przepisy kodeksu cywilnego o umowie o dzieło odróżniają oddanie dzieła (zob. art. 642) od odebrania dzieła (zob. art. 643). Przyjmujący zamówienie jest obowiązany do wykonania oznaczonego dzieła (art. 627 k.c.) i jego oddania

zamawiającemu. Do odebrania dzieła, które zamawiający wydaje mu zgodnie ze swym zobowiązaniem, obowiązany jest zamawiający (art. 643 k.c.). Oddanie dzieła nie oznacza jego odbioru, aczkolwiek odebranie dzieła świadczy o jego oddaniu. Do oddania dzieła dochodzi przez czynności faktyczne, gdy przyjmujący zamówienie przekazuje (wydaje) dzieło zamawiającemu, a ten przyjmuje (odbiera) je. Oddanie dzieła następuje jednakże także wówczas – jeżeli z umowy inaczej nie wynika – gdy przyjmujący zamówienie stawia dzieło do dyspozycji zamawiającego i zamawiający może je odebrać, choć tego nie czyni. Nieodebranie dzieła przez zamawiającego mimo braku ku temu przeszkód jest naruszeniem obowiązku zamawiającego (art. 643 k.c.). Zasadnie Sąd Apelacyjny takie zachowanie zamawiającego ocenił jako zwłokę wierzyciela (art. 486 § 2 k.c.), której konsekwencją jest przyjęcie, że nastąpiło oddanie dzieła w chwili, w której jego odbiór przez zamawiającego był możliwy.

Z ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, przy uwzględnieniu tego, co wyżej powiedziano, wynika, że za dzień oddania przez powoda dzieła wykonanego na podstawie umowy z dnia 28 października 2003 r. należy przyjąć – tak jak uczynił to Sąd Apelacyjny – dzień 30 listopada 2005 r. Był to bowiem dzień wskazany przez powoda w fakturze VAT z dnia 31 października 2005 r., do którego pozwana powinna zapłacić wynagrodzenie za wykonanie dzieła i je odebrać. Niewątpliwie z tym to dniem powód postawił do dyspozycji pozwanej dzieło (co oznacza jego oddanie), skoro z tą chwilą mógł żądać należnego mu wynagrodzenia (art. 642 § 1 k.c.) i wynagrodzenia tego zażądał. Pozwana nie twierdziła, że czas na odebranie dzieła był za krótki lub że z innych przyczyn dzieła nie mogła odebrać. To, że dzieła nie odebrała, jest bez znaczenia dla przyjęcia, iż dzieło zostało oddane przez powoda.

Nie można podzielić zapatrywania skarżącej, iż nie do przyjęcia jest, żeby przyjmujący zamówienie mógł jednostronnie oznaczyć początek biegu terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z umowy o dzieło. Skoro art. 646 k.c. wiąże początek biegu przedawnienia z oddaniem dzieła, a oddanie dzieła jest zachowaniem się przyjmującego zamówienie zależnym od jego woli, oznacza to, że uzależnienie początku biegu terminu przedawnienia z takim właśnie zdarzeniem zostało przesądzone przez ustawodawcę. Należy dodać, że postawienie

przez przyjmującego zamówienie dzieła do dyspozycji zamawiającego po dniu, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane, oznacza nienależyte wykonanie umowy i może uzasadniać odpowiedzialność odszkodowawczą przyjmującego zamówienie (art. 471 k.c.).

Przyjęcie, że dzieło wykonane na podstawie umowy z dnia 28 października 2003 r. zostało oddane w dniu 30 listopada 2005 r. sprawia, iż dochodzone w sprawie przez powoda roszczenie o wynagrodzenie za wykonane dzieło nie uległo przedawnieniu. Pomimo częściowo błędnego uzasadnienia tak też orzekł Sąd Apelacyjny. Zarzuty naruszenia art. 120 § 1 i art. 455 k.c. nie uzasadniają zatem uwzględnienia skargi kasacyjnej.

2. Przyjęcie, że dzieło wykonane przez powoda na podstawie umowy z dnia 28 października 2003 r. zostało oddane, przesądza, iż dniem, od którego bieгло przedawnienie roszczenia powoda o wynagrodzenie za wykonanie dzieła był dzień oddania dzieła. Jedynie gdyby dzieło nie zostało oddane, tym dniem byłby dzień, w którym zgodnie z treścią umowy dzieło miało być oddane (art. 646 k.c.). W tej sytuacji w sprawie nie ma znaczenia dzień, w którym zgodnie z treścią umowy dzieło miało być oddane. Zarzut skarżącej naruszenia art. 56 k.c., który dotyczy ustalenia tego dnia, jako nie mogący mieć wpływu na wynik sprawy, uchyla się zatem od rozpoznania.

3. Podstawą zaskarżonego wyroku nie jest ustalenie o zaliczeniu przez powoda dochodzonych w sprawie, należnych mu od pozwanej, świadczeń stanowiących wynagrodzenie za wykonanie dzieła, których dotyczą umowy zawarte przez strony, na poczet świadczenia wynikającego z jednej lub dwóch, i której z tych umów. Wobec związania Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) nie jest więc możliwe w postępowaniu kasacyjnym podniesienie zarzutu naruszenia prawa materialnego w oparciu o twierdzenie, że powód zaliczenia takiego dokonał. Nie mogą zatem wyrzucić skutku oczekiwanego przez skarżącą zarzuty naruszenia art. 60 k.c. poprzez jego niezastosowanie i niezaliczenie świadczenia pozwanej na poczet określonego długu zgodnie z oświadczeniem powoda jako wierzyciela i naruszenia art. 451 § 3 k.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy powód jako

wierzyciel złożył w sposób dorozumiany oświadczenie o zaliczeniu świadczeń pozwanej jako dłużnika na określony dług. Należy dodać, że ani wśród twierdzeń zawartych w pozwie, ani wśród innych twierdzeń powoda nie można, wbrew przekonaniu skarżącej, odnaleźć takich, które dawałyby podstawę do ustalenia, że powód złożył w sposób dorozumiany oświadczenie o zaliczeniu należnych mu od pozwanej świadczeń na poczet określonego długu.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.